

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Listopada r. s. 1822 roku.

A U S T R Y A.

Werona dnia 7 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż Arcy-Xiążę następca tronu austriackiego, odebrał od N. Cesarza Jmci, oycza swego, list, w skutku którego przybędzie niezwłocznie do tutejszego miasta.

Twierdzą tu, iż oba NN. Cesarze, Rossyyski i Austriacki, zaniechali dawniejszego swojego zamysłu, udania się do Włoch południowych.

Niedawno wyjechał ztąd goniec do Wiednia z listami do Barona Stürmer, wysłany z kancelaryi Xiążęcia Metternicha, kanclerza.

Nie można się dziwić, iż nie dokładnego nie wiemy o czynnościach kongressowych, które się ciągle odbywają: bo dotąd nie jeszcze zupełnie nie ułatwiono. Powszechnie atoli słychać, iż wkrótce wyudzie nader ważne oświadczenie.

Niedawno przybyli tu znów: Rossyyski radca stanu Mentzacki; Xiąże Czartoryski, generał; Hrabia Buol-Schauenstein, sekretarz poselstwa austriackiego w Paryżu; Canon goniec francuzki, i Monroe goniec angielski.

Tryest, dnia 9 listopada.

Na Archipelagu zabrali grecy bryg, płynący z bronią do Stambułu, i z niesłychaną śmiałością wyprowadzili z portu Damiette, w Egipcie, kilka okrętów tureckich, przeznaczonych z bogatemi towarami do Stambułu.

Wiedeń, dnia 21 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Podług listów z Werony, przyjazd naszego Cesarza i Cesarzowej nie nastąpi, jak w ostatnich dniach grudnia. Słychać, iż posiedzeń kongressu dotąd nie rozpoczęto, ale natomiast narady przygotowawcze były częste.

W czasie strzelania do celu w Insprucku, znajdowało się 1741 strzelców wszelkiego stanu, między którymi 800-letnie starcy i 15-letnie chłopcy; pierwszą nagrodę, to jest 200 dukatów, otrzymał Sebastian Falbesener z Mieders. Oprócz 18 sirzów, które w sam cel trafiły, 1310 strzelców padło w około celu w małą tarczę.

Niewiadomo dotąd, czy Hrabia Lützow, były poseł nasz w Stambule, zostanie wezwanym na kongres do Werony.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 10 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wezuwiusz przestał już wybuchać ogień. Czasem tylko daje się słyszeć podziemny łoskot, podobny do dalekiego grzmotu. Cztery potoki lawy spustoszyły różne okolice, mniejszą atoli zrządziły szkodę, niż się z początku zdawało.

Dnia 12. Pisma publiczne donoszą o czynnościach w Weronie; co następuje: W niedzielę d. 20 października odprawiła się pierwsza rada w pałacu Capellari, zajętym przez Xiążęcia Metternicha i jego kancelaryę. Znajdowali się na niej: NN. Cesarze Rossyyski i Austriacki, oraz Król Pruski; Xiążę Wellington, Vice-Hrabia Montmorency, Hrabia Nesselrode, Xiążę Hardenberg i Hrabia Bernsdorf byli wezwani przez Xiążęcia Metternicha na tę ogólną radę. Xiążę Metternich wnosił rozmaite przedmioty, które, podług woli Monarchów i zgodnego zdania gabinetów pięciu wielkich mocarstw, stosowały się do obrad kongreso-

wych. Po jednomyślnem przyjęciu propozycy Xiążęcia Metternicha, polecono kawalerowi Gentz, aby napisał protokół tej pierwszej rady, i wierzytelność kopiją jego udzielono 4rém innym gabinetom, zebranych na kongres. Przyłączono do wspomnianego protokołu zbiór pism, służących do różnych przedmiotów, oraz wszystkie noty, które dotąd gabinety nawzajem sobie w tej mierze podawały, niemniej opis wszystkich dotychczasowych układów; dozwolono ministrom Mocarstw sprzymierzonych, aby sekretarzom swoim kazali te pisma przepisać. We wtorek d. 22 października, było drugie ogólne zgromadzenie, na którym minister przedstawiający, wskazał porządek, według którego przedmioty, idące pod rozstrzygnięcie kongressu, mają być z kolei ułatwiane. Przyjęto jego wniosek, i odtąd po ukończeniu obrad przygotowawczych, zaczęły się ułatwiać obrady ministeryalne.

Król neapolitański nie jest zupełnie zdrow, od czasu przybycia swego do Werony, i nie był na świetnym balu, który dawał N. Cesarz Jmci Austriacki, w rocznicę imienia N. Cesarzowej, małżonki swojej.

Deputowani greccy przybyli do Roveredo; a zatem wezwanie ich do Werony, nie zdaje się podlegać wątpliwości. O skutku jednak rozmaite są zdania. Jedni twierdzą, iż Monarchowie chcą poprzeć usiłowania greków; drudzy zaś sądzą, iż przez powołanie ich, chcą uparty dywan uczynić uległym.

Okręt sardyński przybył z Zante donosi: iż flota turecka stoi jeszcze na kotwicy w porcie Patras. i że grecy zatrzymali 8 okrętów europejskich, i zabrali im żywność, którą wiozły z Alexandryi.

Podług wiadomości z Archipelagu, dochodzących do d. 26 października, grecy uprowadzili 40 okrętów tureckich z portu Damiette w Egipcie. Znajdujące się na nich towary szacują 260,000 talarów hiszpańskich. Niedaleko Milo zabrali także grecy bryg, płynący z bronią i potrzebami wojennymi do Stambułu.

Kapitan brygu austriackiego, który po 19-stodniowej żegludze zawinął d. 3 listopada z Smyrny do Tryestu, donosi, iż 2 fregaty austriackie wypłynęły ze Smyrny do Idryi i Spezzyi, żądając zadość uczynienia za 2 okręty austriackie, płynące ze zbożem, które grecy zabrali, iż powodu, iż chciały zawinąć do portu Napoli di Romania. Donosi oraz wspomniany kapitan o rozchodzącej się w Smyrnie pogłosce, iż grecy zdobyli twierdzę Kanę na wyspie Kandyi, i że flota turecka zawinęła do Suda, jednego z portu teyże wyspy.

Podług innych wiadomości, grecy zabrali okręt francuzki, płynący ze zbożem, i zaprowadzili go do Spezzyi; lecz uwolniła go fregata francuzka, i przymusiła kapitana greckiego do zapłaty 52,000 piastrow wynagrodzenia.

Gazeta berlińska zawiera ze Włoch pod 12 listopada: Zapewniają, że Król Jmci Sardyński ogłosił amnestyę powszechną dla wszystkich, którzy należeli do ostatnich zamieszek w Piemoncie, czterech tylko lub pięciu wyłączając, i zabrane majątki powrócić im kazal.

(z Gaz. Ryz. Zusch.) Podług listu z Werony pod dniem 6 listopada, gazety francuzkie wyrażają: „Od kilku dni wszystko zaczyna przybierać postać pokoju. Niektóre wprowadzić osoby po-

dały przełożenia, w których silnie się dopraszają, ażeby znaczne woysko do Hiszpanii przeznaczone; ale wspaniałomyślni Monarchowie mieli uznać, że to dojrzałszy potrzebuje rozwagi.

Król neapolitański skassował sztab główny swojego woyska, oświadczając go przywrócić w potrzebie woyny.

Xiążę Kalabryi przyszedł do zupełnego zdrowia, i prezyduje oodzień na radzie stanu.

(z *Korr. Hamb.*) W Palermie d. 17 października panował mocny wiatr *Scirocco*, podczas którego wszystkie prawie strumienie powysychały.

Król Jmé pruski d. 5 wyjechał z Werony do Rzymu.

Admirał sardyński, Hrabia *Ceneys*, przybył do portu genueńskiego, z flotą pod swojemi rozkazami zostającą, która przywiozła nam pożądane wiadomości, o naszych stosunkach handlowych z cesarstwem marokańskiem.

HISZPANJA.

Madryt dnia 8 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Z powodu unieważnienia nieprawego rozkazu półkownika *Paradesa*, zalecającego uwięzić byłych ministrów, i z powodu ograniczenia jego władzy, jako urzędnika publicznego przy sądach wojennych, do zapozwania tych jedynie wojskowych, którzy z bronią w ręku w dniu 7 lipca schwytani zostali; powstało niejaki zaburzenie w *Madrycie*, które atoli wkrótce uspokojono. Co-fnienie poprzedniczego oskarżenia, przypisać na-przód należy uzaleniu się samych oskarżonych, a potem wstawieniu się posłów zagranicznych. Mówiono, iż ministrowie chcą rozciągnąć oskarżenie aż do samych Infantów; lecz wieść ta jest zupełnie bezzasadną, i nigdy o tem nie myśleli.

Dobrowolne zapisy obywateli madryckich, chcących należeć do gwardyi narodowej, pomnażają się codziennie.

Od granic hiszpańskich dnia 7 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Rejencya hiszpańska przeniosła stolicę swoją z *Urgelu* do *Puicerda*; gdyż *Urgel* zagrożony jest przez *Minę*. Zresztą nie zaszły żadne wojenne wypadki. Rojalisci zajmują ciągle *Urgel*.

Mnóstwo mieszkańców zbiegłych z równin *urgelskich* przybyło do *Puicerda*, a ztamtąd udało się do Francyi.

Po opuszczeniu *Castelfolit*, *Erolas* i *Romarillos* zebrali się pod *Ponts*, o półtora dnia drogi od *Urgelu*, a *Romagora* trzyma *Ollana*. Nie odebrano żadnej wiadomości od *Fleyresa*, który dowodzi pod *Vich*. *Mina* stał ciągle pod *Issoną*. Słychać, iż zdobył *Balagues*, po pobiciu rojalistów, przez generała *Sarraguin*, niedaleko tego miasta. Falszywa pogłoska o posuwaniu się *Misasa* ku *Urgelowi*, przestraszyła wielu mieszkańców, i skłoniła ich do ucieczki.

Członkowie junty prowincjonalnej Nawarry przybyli z *Irati* do *Bajonny*.

Od chwili rozproszenia *Quesady* panuje największa spokojność w Biskai i Nawarrze.

Przybyli z *Paryża* do *Bajonny* znaczne pieniądze, przeznaczone dla woyska wiary, które zaraz posłano do Hiszpanii.

Podług niektórych doniesień, 800 ludzi z woyska *Quesady* zebrali się znowu w *Roncal*, gdzie znaczny oddział z korpusu *Espinosa* ich uważa. 400 ludzi, którzy się zebrali po walce pod *los Arcos*, chciało przeysć rzekę *Ebro* pod *Haro*; lecz osada tego małego miasta przymusiła ich do schronienia się do prowincyi *Alava*, gdzie ich jeden półk ściga.

Dnia 16 października zebrała się w *Urgelu* deputacya ze wszystkich okręgów, pod władzą rejencyi będących, złożona z 6ciu członków, którzy poprzysięgli wierność rejencyi.

W ostatnich 3ch dniach, tak *Monitor* jako i *Dziennik Sporow* nie zawierają żadnych wiadomości wojennych z północnej Hiszpanii. (z *Gaz. berlińskiej.*)

Xiążę Infantado, który miał bydź zatrzymany, wyjechał do Portugalii.

Nadzwyczajna czynność daje się postrzegać we wszystkich naszych portach i zbrojowniach. (z *Korr. hambur.*)

(z *Dostrzegacza Austriackiego.*) Gazeta urzędowa Regencyi w *Seo Urgel* donosi, że rojalisci opuścili dnia 23 października zamek *Castelfolit*; ponieważ go dłużej utrzymać nie mogli. Wreszcie cały ten zamek składa się tylko z wieży, w której zapadłej, i ze wszech stron przystępnej, której nigdy nie chciało umocnić, a którą tylko komendant *Badals* osadził, aby w niej, pod czas oblężenia *Cerwery*, mógł mieć skład broni. Nikomu by nie przyszło na myśl, ażeby ta nizeczenna wieża mogła przez 8 dni dawać odpór korpusowi woyska, z pięciu tysięcy złożonemu, i 800 ludzi straty kosztować, gdy tym czasem rojalisci tylko 12 utracili. Konstytucyoniści, nie tylko kazali porozstrzelać wszystkich rojalistów w *Castelfolit*, których z orężem w ręku schwytały; lecz nawet proboszcza i jego wikaryusza, a zamek w perzynie obrócili. W *Guizona* kazali rozstrzelać 18 mieszkańców i wielu więźni. *Milans*, który z 1500 ludźmi w *Vich* stoi, grozi tamtejszemu, bardzo podeszłemu w wieku i poważanemu, biskupowi, że go w zakład weźmie, i że go przy pierwszym wystrzale rojalistów rozstrzelać każe. Ma w swoim woysku 300 piemontczyków, których rojalisci prawdziwymi *diabłami* nazywają.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 22 października.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Król zatwierdził uchwałę stanu, aby wszyscy urzędnicy duchowni, woyskowi i cywilni, w pierwszą niedzielę przyszłego miesiąca listopada, zaprzysięgli konstytucyą krajową, a na wyspach i posiadłościach zamorskich, w pierwszą niedzielę po jej ogłoszeniu.

Dnia 4 b. m. ukończą się obrady stanów.

Trzech dowódców powstańców hiszpańskich: *Aranjo*, *Gojazo* i *Salvador* zwanego *Blanquillo*, uwięziono w Portugalii, dokąd uciekli, i nie chcieli stawić się na wezwanie. Wkrótce zapadnie na nich wyrok. Ci także, którzy im do ukrywania się pomagali, mają być sądzeni.

Stany nasze zajęły się niedawno prawem o wprowadzaniu zboża. Mowa Pana *Bettancourt*, miana d. 10 b. m. sprawiła wielkie wrażenie. Radził, aby samey tylko Hiszpanii wolno było dostarczać zboża tutejszej stolicy. Wniosek ministra spraw wewnętrznych, aby pod pewnymi warunkami pozwolono wprowadzić pszenicę, doznał wielkiego oporu. Postanowiono, aby Komisya żywności, zakupiła w przeciagu dwóch miesięcy po prowincyach tyle zboża, ile widzi potrzebę. Komisya ta wydała już stosowne obwieśzczenia, i oznaczyła cenę zboża sprowadzać się mającego do stolicy. Dnia 13 b. m. Pan *Borges Carneiro* mówił o nadużyciu powierzania kilku urzędów jednej osobie.

FRANCYA.

Paryż, dnia 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Tutejszy *Monitor* donosi z *Werony*, iż tam wkrótce spodziewają się przybycia Arcy-Xiążęcia następcy tronu austriackiego; że N. Cesarz Jmé Austriacki w pierwszych dniach grudnia wyjedzie napowrót do *Werony*, a N. Cesarz Jmé Rosyjski wcześniej jeszcze uda się napowrót do *Petersburga*; iż najsćislejsza tajemnica zachowuje się o przedmiotach obrad ministrów; i że kommandor maltański *Busca*, napróżno podobno stara się o przywrócenie tego zakonu.

Dzienniki liberalne donoszą, iż P. *Lafayette* obrany został deputowanym z okręgu *Meaux*. Miał 169 głosów, a jego rywal, P. *Meganer*, 155.

Zgromadzenie wybiercze w *Melun*, wybrało deputowanym Pana *Rolland d'Encoville* należącego do strony rojalistów, a w *Mamere*, w departamencie *Sarthe*, wybrano znaczną większość głosów Pana *Duchesnoy*, także rojalistę.

Mówią o pewnych układach między liberalistami, zmierzających do tego, aby stronniocy ich

dawali kreski na takich tylko kandydatów, którzy okazują wprawdzie ducha konstytucyjnego, lecz żadnym czynem nie sprzeciwili się istnjącemu porządkowi rzeczy.

Wczora przybył do rządu nadzwyczajny go-niec z *Werony*.

Dziennik Rozpraw zawiera wielkie pochwały zmarłego oycy Hrabiego *Villèle*, mianowicie jako założyciela towarzystwa rolniczego, i dodaje: że na grobie jego wypadła umieścić napis następujący: *Tu leży sprawiedliwy człowiek Franciszek Ludwik de Villèle, członek wielu towarzystw Rolniczych. Wierny Bogu i Królowi, znosił ciężką niewolę w czasie naszej okropnej rewolucji. Uwolniony nakoniec, był wskrzesicielem rolnictwa na południu; nasze pola dowodzą szczęśliwego skutku jego pracy, a nasi wieśniacy jego dobrodziejstw. Przykładny małżonek, szczęśliwy ojciec, zostawił Francji nieustraszonego obrońcę prawdziwej wolności, naszego Króla i jego dostojnej rodziny, Hrabiego Józefa de Villèle, syna swego, deputowanego z departamentu wyższej Garony, prezesa rady ministrów.*

Młynarza z *Thouars*, młodego *Fradin*, i 4 innych, skazanych z powodu spisku *Bertona*, przeprowadzono do więzienia w *Rion* i *Nismes*. Pułkownika *Alix*, *Senchaux*, starszego *Fradin* i innych, posłano do *Charante*.

Niejaki *Froment*, który roku 1789 wydał był kilka pism przeciw rewolucji, udawszy się roku 1790 do *Monseigneur* (Hrabiego *Artezyi*) do *Turynu*, za ustnym jego rozkazem, utworzył w *Nismes* partję rojalistowską, dla czego zabrano mu cały majątek i jego brata stracono; uczynił oraz *Froment* później wielkie przysługi Hrabieciu *Artezyi* we Francji (urządzając oboz pod *Jalez*) i w Hiszpanii, a teraz zapozwał *Monseigneur* o zapłacenie mu 60,000 fran. przyrzeczonego wynagrodzenia. Obrońca *Monseigneur* chce żądać oddalenia *Fromenta* ze skargą, z tego powodu, iż *Monseigneur* rozkazywał i obiecywał wszystkim, w imieniu królewskiem, i dla tego odsyła go do *Ludwika XVI* albo *Ludwika XVIII*.

(z *Korr. Warsz.*) Dnia 4 b. m. wprowadzono do sądu królewskiego w *Poitiers* sprawę *P. Lafitte* przeciw *P. Mangin*.

Bawiący w *Paryżu* anglicy, mieli dotąd pozwolenie, posyłania listów do oyczyzny dwa razy na tydzień, pod pieczęcią swojego posła; to pozwolenie odebrane im zostało na rozkaz rządu.

Na tenże dzień 19 b. m. półkownicy *Denzel* i *Fabvier* zapozwani są do sądu policyi poprawczy. Obwiniono ich o przekupywanie dozorcę więzienia *Bicetre*, celem ułatwienia ucieczki 4 więźniom, na śmierć skazanym w sprawie rozszelskiej. Anglik *Bawring* wpłatany jest do tego zdarzenia.

(z *Gaz. Berl.*) Oddalenie urzędników od obowiązków trwa ciągle. *P. Johannöt* od lat 28 będąc dyrektorem skarbu i jeneralnym płatnikiem w ministerjum skarbu, teraz właśnie otrzymał pensją dożywotnią. Słychać, iż mu zarzucają, że był gorliwym stronnikiem *Bonaparte* go.

Margrabini *Villette*, przysposobiona córka *Woltera*, umarła teraz, przeżywszy lat 74.

Posel hiszpański w *Paryżu* zaniósł skargę na *P. Rougement*, który zajmował się pożyczką dla rejencji hiszpańskiej. Ale się on wymawia, iż prowadzi tylko interesa komisowe, za zwyczajne procenta; polityką zaś bynajmniej się nie zajmuje.

Akademia nauk wybrała *P. Berzeliusa*, sekretarza akademii nauk w Sztokholmie, na swego członka zagranicznego, na miejsce *Herszela*.

Do rozmaitych pogłosek, które w początkach listopada krążyły, i były miane za pewne; należała i ta, że turecy wpadli do *Kroacji*. (z *Gaz. ryzk. Zusc.*)

Córka marszałka, *Xięcia Tarentu* (*Macdonald*) Hrabini *Perregaux*, po trzytygodniowej chorobie z tym się światem rozstała. (z *Kor. Ham*)

ANGLIA.

Londyn dnia 15 listopada.

(z *Gazety Berlińskiej*.)

Król miał mocny paroksyzm podagry; jednakże przechodzi do zdrowia.

Xiąże Cambridge dnia 18 powraca do *Hannoweru*. *Xiężniczka Augusta* z nim także wyjeżdża. Większa część sług będzie jej towarzyszyć; ma tam bawić do następnej wiosny, później mieszkać nie będzie w *Buckinghamhouse*, któryto pałac Król na mieszkanie dla niej wyporządził kazał.

Wczora (dnia 14go) doszły z *Paryża* ważne wiadomości przez umyslnego. Otrzymano rządowe depesze. Natychmiast zwołano radę gabinetową. To pewna, że teraźniejszy stan *Europy* nie będzie zakłócony. Papiery skarbowe idą w górę, a *P. Villele*, który jest za pokojem, zostanie na miejscu.

Uroczyste zapewnienie w *Kuryerze*, że rząd nieotrzymał żadnej wiadomości, zatrważający, z *Werony*, przyczyną było, że się nasze papiery od 79 na 81 podniosły. Francuzkie papiery podniosły się także na 89.

Już temu 5 tygodni jak *Bowring* we Francji zostaje w więzieniu, w którym to czasie 13 dni było, w których zabroniony był wstęp do niego; wszakże to się działo bez ułożenia oskarżenia. Z *Caen* miał on być na inkwizycją do *Paryża* przeprowadzony. Nasz królewski poseł *Sir. Ch. Stuart* na zapytanie swe otrzymał od francuzkiego ministerjum odpowiedź, iż gdzie sądownictwo swe kroki przedsięwzięło, tam powaga rządu ustala.

Podług wiadomości z *Rio Janeiro*, pod dniem 17 września, *Xiąże Regent* dnia 14 powrócił z *St. Paulo*, gdzie gubernator i lud domagał się, aby niepodległość *Brezylji* ogłoszono. Co on też uczynił. Wykonał przysięgę, włożył konstytucyjną kokardę, przypiął do lewego ramienia znak zielony z godłem na wstędze żółtej: *Niepodległość lub śmierć*. D. 16 pokazał się na teatrze, gdzie widziano wiele konstytucyjnych kokard.

(z *Gaz. Warsz.*) *Gazeta* ministerjalna *Kuryer* umieszcza list z *Paryża* pod d. 3 b. m., wyrażający między innemi: „Niedawno wysłano złąd gońca do granicy hiszpańskiej; w kilka minut potem prezes, rady ministrów udał się do Króla, i spiesznie wyprawiono drugiego gońca, któremu obiecano znaczną nagrodę, jeśli pierwszego wyprzedzi.

(z *Korr. Warsz.*) W piątek po południu odbyła się w *Brighton* rada gabinetowa, na której się Król znajdował.

Gazeta dworska donosi o odroczeniu parlamentu od 26 b. m. do dnia 2go stycznia roku przyszłego. *Xiąże Cambridge* przejechał przez *Calais* i *Bruxellę* do *Hannoweru*.

Pan *Bowring* przybył tu d. 17 b. m. Wypuszczono go z więzienia na rozkaz rządu francuzkiego, z tym dodatkiem, że przestępstwo, za które był uwięziony, nie pociąga za sobą kary więzienia.

W *Liverpool* ma się odbyć rada kupców, względem środków, zapobiedz mogących rozbojom morskim w *Indyach* zachodnich.

Listy z *Buenos Ayres* donoszą z dnia 30 sierpnia, że tam uczyniono nowy zamach na obalenie rządu, lecz wkrótce go zniszczono.

Z powodu rozgłaszany przez niektóre dzienniki wieści o chorobie Króla, która w istocie była tylko słabym atakiem podagry i już ustąpiła, poczyniono rozliczne zakłady, i wznowiono przepowiedzenie, które o czterech podróżach Króla wrożyło.

Londyn, dnia 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pan *Hergate*, nowy Lord prezydent tutejszej stolicy, miał podczas uczt, danej z powodu objęcia urzędu swego, mowę, w której *Londyn* nazwał nie tylko stolicą Wielkiej Brytanii, ale nawet całego świata matką, i środkowym miejscem wszystkich kunsztów. Bal rozpoczął poseł pruski z Panią *Thompson*.

W północnej Ameryce zbierają także składkę dla greków.

Odebrane tu listy z *Antigoa* pod d. 16 października donoszą, iż awanturnicy rozmaitych narodów, kupiwszy bryg na wyspie s. *Bartłomieja*, popłynęli na nim do *Porto Rico*, i wyspę tę ogłosili niepodległą, pod nazwiskiem rzeczypospolitej *Bougay*. Wezwali zbiegów ze wszystkich krajów,

wyjawszy Hiszpanów europejskich, aby się z nimi łączyli.

TURCYA.

Stambuł dnia 26 października.
(z *Gazety Warszawskiej.*)

Oprócz nakazanej już redukcji pieniędzy, nastąpiła nowa tych, które niedawno dopiero wybito w mennicy, a to w skutku firmanu W. Sultana, wydanego dnia 21 b. m. Strata wynosi znowu blisko 20 procentów. Srodek, ten, który inne jeszcze za sobą pociągnąć może straty, sprawia wielką trwogę. Handel upada. Spokojność atoli szczęśliwie dotąd się utrzymuje. Rząd nie donosi o wypadkach w Morei. Słychać, iż Churszyd Basza niema także pieniędzy, i wojsku swemu płacić nie może.

P. Ottenfels, internuncyusz austriacki, miał pierwsze wysłuchanie u Wielkiego Sultana, który przyjął go bardzo łaskawie, i podobnie z nim rozmawiał. Hrabia Lützow wyjechał d. 19 b. m. do Wiednia.

Od granic tureckich, dnia 10 listopada.

Listy z Bitoglii pod d. 17 października donoszą, iż sulioi i grecy zdobyli znowu Suli; nie zaś nie wzmiankują o przybyciu Churszyda Baszy; a zatem wnosić można, iż jeszcze znajduje się w Laryssie.

Flota turecka miała się pokazać w pierwszej połowie października niedaleko Scio, i przy brzegach Azji mniejszej dostała świeżej żywności. Wnoszą zdąd, iż jeszcze nie myśli wracać do Dardanellów, lecz przedsięwznie nową wyprawę przeciwko wyspie Samos, co jednak do d. 15 z. m. nie nastąpiło. Wielu sądzi, iż pogłoski te umyślnie bywają puszczone dla pocieszenia Turków i dodania im odwagi. (z *Gaz. Warsz.*)

(z *Gaz. Lwow.*) Doniesienie z Korfu z d. 14 października, udziela nam, jako wyjątek z doniesienia z Prewezy z d. 21 t. m., nowszych dat o wyprawie tureckich wodzów Omer baszy i Mehmed baszy, przeciw Messalondze i przylądku Lepantu.

Podług tych doniesień stał Mehmed basza we Wrachory, i zajmował część większą Akarnanii. Omer basza tymże samym kierunkiem postępował przez Artę. Wielu naczelników powstańców w Akarnanii poddało się Porcie, o suliotach nie było więcej wzmianki od czasu ich wywieścia z Cefalonii. Wszelako powatpiwiają o tem w Korfu, że Turcy, chociażby z tej strony znaczne poczynili postępy, zdobędą Moreę w nadchodzącej zimie, bez współdziałania mocniejszej operacji od Istmu i Koryntu.

Zaraza morowa grasuje dotąd w Arcie i Janinie, jednak ustała nieco od niedawna.

Szwecya.

Sztokholm dnia 8 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej.*)

Na mocy firmanu W. Sultana okręty szwedzkie i norweskic mogą żeglować po czarném morzu, z obowiązkiem tylko dopełnienia takich warunków, jakim podlegają okręty innych narodów, którym to prawo służy. W skutku czego władze celne tureckie obeszły się grzecznie z jednym okrętem szwedzkim; i nawet go nie przeglądały, oświadczając, iż nie potrzeba przetrząsać okrętu szwedzkiego, skoro nie zachodzi obawa nadużycia.

Sztokholm dnia 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego.*)

Król żądał od seymu norweskiego wyznaczenia 150,000 talarów na wystawienie dla siebie i następcy tronu przyzwoitych mieszkań w Chrystyanii. Otworzona została tym celem pożyczka na 4 od sta, która w 50 lat zapłacona będzie.

Rząd duński oświadczył, że za należący mu dług od Norwegii, przyymie 700,000 talarów bankowych, pod warunkiem, jeżeli wypłata w przeciągu 6 miesięcy nastąpi.

Niedawno w Gotlandyi piorun spalił 5 folwarków.

Dnia 5. Słychać, iż Monarcha nasz pod koniec bieżącego miesiąca, powróci do stolicy.

Major Kreuger wyprawiony w poselstwie do Maroko, donosi że dopiął swojego celu: nieporozumienie już ułatwione, a Cesarz marokański okazał dowody przyjaźni i dobrej chęci ku naszemu Monarsze. Pan Kreuger długo czekał w Mogadore, nim, dla niebezpieczeństwa podróżowania, mógł się udać do stolicy Cesarza, na którego rozkaz, podarunki od Szwecyi oddane zostały rządcy w Mogadore, i ztamtąd pod strażą 300 jazdy do stolicy przesłane; lecz niedaleko od Mogadore niesforni poddani tego Cesarza, napadli na oddział jazdy, większą część podarunków zabrali. Cesarz atoli w bardzo pochlebnym liście oświadczył posłowi zupełne swoje zadowolenie, za przysłane mu podarunki; po czem Pan Kreuger kraj marokański opuścił.

Stan terazniejszy siły zbrojney lądowej i morskiej w Szwecyi i Norwegii, jest następujący: Szwecya: siły lądowej 116,569 ludzi, morskiej: 216 okrętów, 1436 dział, 12 000 maytków. Norwegia: 22,000 siły lądowej, 126 okrętów, 564 dział, 5,900 maytków, tudzież w obu królestwach 47,300 wojska morskiego. Z tego wykazu przekonąć się można, że, lubo Szwecya z Norwégią, pod względem ludności uważana, do państw drugiego rzędu należy, siła atoli morska jest w groźnym stanie.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 14 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Xiążę panujący Anhalt Dessau wyjechał do Werony.

Hrabia Einsiedel, poseł w Monachium, przyjechał d. 9 b. m. uroczyscie do zamku, i prosił Króla bawarskiego o rękę Xieźniczki Amelii Augusty dla Xiążęcia saskiego Jana. Nazajutrz wieczorem odprawił się obrządek slubu w kaplicy nadworney. Xiążę bawarski Karol zastępował nieobecnego małżonka. Zaraz potem Hrabia Reuss, generał porucznik bawarski, wyjechał z obrączką slubną do Xiecia saskiego Jana, bawiącego w Dreźnie.

Na jednym z teatrow wiedeńskich grają teraz sztukę pod tytułem: 1722, 1822 i 1922.

D. 16. Hrabia Capodistrias, rossyyski sekretarz stanu, wyjechał do Szwajcaryi. Bawiąc w Frankforcie był na wielkim obiedzie u Barona Rothschild.

Wielki Xiążę badeński zaprosił obie izby, odbywające teraz obrady seymowe w Karlsruhe, aby się znajdowali na obrzędzie chrztu nowo narodzonego Xiążęcia, przyszłego następcy tronu. (Późniejsza wiadomość donosi, iż tenże następca tronu, przed dopełnieniem chrztu d. 16 b. m. po krótkiej chorobie umarł.)

PRUSSY.

Berlin dnia 23 listopada.

Król Jmć nadał dostojność hrabi Józefowi, Franciszkowi, Stanisławowi, Teodorowi i Alfredowi Mycielskim, osiadłym w W. X. Poznańskiem. (z *Gaz. Warsz.*)

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 21 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej.*)

Dnia 18 b. m. obchodzono tu i w innych miastach urodziny Królowey naszej, oraz rocznicę odzyskania niepodległości krajowej.

Przybycie Arcy-Xieźny Maryi Ludwiki do Werony (piszą gazety niderlandzkie) przypisać wypada trudnościom, zachodzącym względem testamentu Napoleona, w którym także wspomniana Arcy-Xieźna ma znaczny udział. Uprzątnienie tych trudności ma być głównym celem pobytu jej w Weronie.

Wilno dnia 27 Listopada Roku 1822 r. s.

Przedaż domu.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie Starbowey należności 8500 rubli od nieakuratnego podradczyka, podług umowy z prowiantskimi Kommissjonierami Pamszczynem i Serbinowem do magazynu prowiantu widziekiego, żyda Josiela Monachmowicza Szalitana, przeznaczony na sprzedaż z publicznych targow, położony w mieście Widzach, na wielkiej pocatowej drodze dom, oceniony w 1818 roku 5,000 rub. asygn.; a zatem życzący należeć do targow i kupić pomieniony dom, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy, iszy 9, 2gi 14 stycznia następującego 1823 r. a 5ci i ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia, które będzie później w Sankt Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach. Listopada 24 dnia 1822 r.

Sekretarz Antoni Wierzbicki.

Naczelnik stoła Kowalenok.

o Z b i e g a c h.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięci za nieokazanie pasportow w powiecie Wileńskim Mateusz Hricjus, Andrzej Głowacki i Marek Karmalis, mianujący siebie poddanymi i podług rewizyi zapisanymi jako to: Hricjus Kamieniec-podolskiej Gubernii, wumunskiego powiatu, ze wsi Monkotki, obywatela Kulkiwicz; drugi Głowacki takieże włodzimierskiej, lubeńskiego powiatu, z majątku Nowosiołek, obywatela Grafa Rynkiera, i Karmalis mohilewskiej, kopyskiego powiatu z majątku Kipjaczewa, obywatela Wilczyńskiego, a na powtórny egzaminio kopyskiego powiatu ze wsi Cyrewskiej, jako o stanie swoim nie mają żadnego dowodu, na mocy Ukazu 29 augusta 1807 roku uznani od tego Rządu za włoścogow, i po uwiadomieniu Wileńskiej Gubernialney Rekruckiej Kommissyi, z nich Hricjus okazał się do służby woyskowej zdalny, do której odesłany do Wileńskiego garnizonnego batalionu, Głowacki zaś jako słabego składu i Karmalis dla starości lat, niezdadni do pomienionej służby, i do ciężkich robot dla użycia do posylek oddani pod wiedzę Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, przeprowadzeni przy raporcie do tej Izby; a zatem właściciele pomienionych włoścogow, albo gromada do kogo oni należą, lub rodzeństwo, jeżeli je mają, zechcą tu przybywać w prawnym terminie, z należytemi o ich przynależeniu dowodami, sami lub przysłać prawnie umocowanych plenipotentow, dla odebrania za oddanego do służby woyskowej Hrycjusa rekruckiej kwitacyi, i dla odebrania Głowackiego a także Karmalisa. Przymioty tych włoścogow jako to: Hrycjus wzrostu 2 arszyny 8 i pół wiersz., twarzy podługowatej, nosa długiego, oczu błękitnych, włosów ciemnorusych, lat 26; Głowacki wzrostu 2 arsz. 4 i pół wiersz., twarzy podługowatej, nosa średniego, oczu błękitnych, włosów swiatlorusych, lat 20; i Karmalis wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatej, nosa długiego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, lat 47. Listopada 23 dnia 1822 roku.

Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Licytacya Domu.

Od Litawsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się życzących na targi dla wzięcia w trzyletnią arendową dzierżawę murowanego domu obywatela Houwalda w mieście Grodnie położonego, skonfiskowanego za trunkowy Minskij gubernii odkup; teraz nanowo naznaczono piąty jeszcze i ostateczny już raz, nowe targi w tymże Rządzie następnego mca grudnia 27, 28, i 29 dnia. Listopada 14 dnia 1822 r.

Expedytor Kolleski Sekretarz Krupowicz.

Promulgata dekreta.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu Antoniego Prozora Wojewodz. Witeb. ogłasza, że dnia 28 terażniejszego mca listopada, dekret w sprawie konkursowej tegoż Prozora z kredytorami i debitorami promulgować będzie, o czem interesowane osoby przez Gazetę Kuryera Litt. zawiadamia. 1822 roku listopada 23 dnia. Przez Andrzeja Bobrowicz. Sędzia Brastawski Bonifacy Wincza Exlywizor. Adam Zapasnik Sędzia Grodz. Wileń. Exdyw. Regent Wincenty Dauksza.

1. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie między rodzeństwem WW. Franciszka, Stanisława i Jakuba braci, Róży siostry Boufałow, Józefy in voto Granickiej, i Teresy in voto Czerniewskiej o dział oyczystego majątku, porównanie wniosku żon, o kalkulacyą z opieki przez najstarszego brata Franciszka exekwowaney i o usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Franciszka Boufała, oraz w dalszych obiektach za remissą Sądu Gl. Lit. Wileń. 2go Departamentu, intentowaney, ustanowiony Dekret w dniu 11 xbra 1822 roku w izbie sądowej Ziem. Ptu Wileń. promulgować będzie, wszystkie interesowane strony zawiadamia, do przesłuchania przez niniejszą trzykrotną awizacyą do Gazet Kur. Lit. podającą się też strony wzywa.

Michał Sawicki Prezydent. Ziem. Wileński. Sędzia Ziem. Ptu Wileń Joachim Czyż. Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

Ostrzeżenie.

1. Roku 1822 miesiąca gbra 25 dnia, przez niniejsze ogłoszenie ostrzega niżej podpisany, ażeby obligu w r. 1821 apryla 18 dnia przez Starozakonnego Efroima Zornefowicza WW. Stanisławowi i samey Rottom Półkownikom Rossyjskich woysk wydanego z terminem opłaty w tymże roku 1821 7bra 29 dnia, nienabywał, gdyż ten do zwrotu Starozakonnemu Zornefowiczowi należy i o takowy zwrot do Ziemstwa Trockiego jakoteż o dalsze należności ciż WW. Rottowie Półkownikowie są pozwani. Takowe zawiadomienie jako plenipotent podpisuje. Heymos Wólfowicz.

Roku 1822 mca gbra 25 dnia. Takowe ostrzeżenie w Kur. Lit. umieszczone byż może poświadczam. Józef Tański Sędzia Grodzki Ptu Trockiego.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokołu potoczego Grodz. Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eor. pod pieczęcią Urzędową jest wydan.

Roku 1822 miesiąca listopada 25 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanąwszy WJP. Józefat Budkiewicz Regent Graniczny Oświadczenie poniższe wpisać do protokołu po-

dał, które tak się wyraża. Wyczytawszy w dodatku Kurjera Lit. w N. 141 oświadczenie przeciwko mnie niżej podpisanemu przez Alojz Ludwikę Skibińską w roku 1822 maja 25 przed aktami Grodz. Wileń. zanesione, wniemem ostrzedz wszystkich, którzy to oświadczenie czytać będą, że pomieniona Skibińska ułożyła sobie projekt z niczego przysięść do majątku, urosła pretensją iak do oblięu tak i do JW. Tiefenbacha i do niżej podpisanego: należy bowiem wiedzieć, że Skibińska będąc służącą przez lat kilka u JW. Generała Karola Tiefenbacha, niemogła w żaden sposób takich położyć zasług, iżby JW. Tiefenbach tak wielki dar z 60.000 tysięcy rubli ass. składający się, mógł dla niej uczynić, zwłaszcza iż JW. Tiefenbach ma potomstwo. A zatem co tylko nieraz wyrażona Skibińska w chorobie urojenia napisała, to wszystko jest największym fałszem, gdyż ja ani dokumentu nie widziałem ani plenipotencyi żadnej nie brałem, ani też Skibińska żadnej plenipotencyi w Ziemstwie Kowień dla mnie nie przyznawała, i otem sąd Ziem. Kowień. rezolucją poświadczyl, nadto po zamiesieniu jej oświadczenia nitych mist pozwałem oną przed Sąd Grodzki Wileń o eliminację fałszów, również okaranie i to sprawa rozpoczęta została. Co się zaś tyczy że Skibińska w swym oświadczeniu wyraża gdzieby miał pomieszkania, to również na taką wiarę jak oblię i plenipotencya zasługuje, bowiem ktokolwiek zna niżej wyrażonego, wie dobrze o posiadłościach ziemnych w dwóch powiatach, i o pomieszkaniach w Mieście Wileń roczney kwaterze, uwierzyć nie może. Co wyraziwszy w odpowiedzi własną podpisuję się ręką. U tego oświadczenia podpis w protokule taki Józef Butkiewicz Regent. Zgodno Regent Grodz. Pta Wileń. Józef Bohusz.

Roku 1822 meca gbra 25 d. Redakcyja Kurjera Lit. może takowe oświadczenie umieścić w Gazece, poświadczam Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątku JW. Józefa i Eleonory Wereszczyńskich starostów Upieckich między wierzycieli onych Remissją Sądu Górnego Departamentu drugiego naznaczony, po wystąpieniu pretensyów kredytorów, a ztąd w zamiarze przyniesienia tym rychleyszy satysfakcyi wierzycielom, dzień 7 następującego miesiąca czerca roku idącego 1822, na wzięcie sprawy w ogólnych stosunkach w namową przeznaczył. Aby zatem WW. kredytorowie, którzy jeszcze do tych czas niejawili się, przed upływem rzeczzonego terminu swe pretensye przez siebie lub swych plenipotentów wnieśli pod zapisaniem amissy, a to stoownie do prawideł dekretu remissyjnego Sądu Gł., Sąd exdywizorski wzywa i ostrzega. Dat. 1822 meca gbra 20 dnia w Powirczuwiu. Anztry Mastowski sędzia ziem. brasł. exdywizor. prezes, Józef Wolk sędz. ziem. upit. exdywizor. Jan Kobecki exdywizor. Józef Paszkiewicz regent.

Przedaż Towarow.

2. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłosza się, że przy niej we 3ch terminach a mianowicie 1szym 27 listopada, 2gim 1 grudnia, a 3cim ostatecznym 4 grudnia przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane towary jakoto: malowanego płótna bawełną podkładanego nazywającego się Borle 17 sztuk, 602 i pół arszynow, bawełnianego wyrobu białey przezroczystey gładkiej materyi 6 sztuk 78 arszynow, ponczoch bawełnicznych białych 56 par, i czarnych 18 par, rękawiczek damskich laykowych białych długich 12 par, rękawiczek zamiszowych damskich krótkich 60 par, takichże 48 par, tafty szerokiej 10łtey 1 sztuka 14 arszynow, gasy w pary 3 reszty 28 arszynow, rypsu 4 sztu-

ki 452 arszynow, bomby w różnych kolorach 6 sztuk 225 arszynow, kazymieru czarnego 1 sztuka 29 i pół arszynow, kazymieru piaskowego koloru 1 sztuka, 22 i pół arszynow. Wileń listopada 22 dnia 1822 roku.

Zarządzający, Fon Smitten.

Sekretarz Pierfiljew.

2. Sąd Podkomorisko Exdywizorski trudniący się rozbiorem dzieła Konkursowego w Majątku Lintowcu w Poie Upit. dziedzictwa W. Stanisława Bobana Sędz., skutkiem postanowienia na dniu 27 oktobra w protokole czynnościów Sądowych zapisanego, zawiadamia wszystkich, kogo to interesować może, iż od 20 listopada za dni 15 wzięcie sprawę do namowy samierza, i że do tego terminu mający jakiegokolwiek stosunki i pretensye do wzmienionego W. Stanisława Bobana, pod obawą amissy stawać się obowiązani. Ludwik Zawisza Podkom. Kowień. Exdywizor. Jan Olechnowicz Prezyd. Ziem. Upit. Exdyw. Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exdyw. Jan Jasiński Regent Ziem. Upit. i Exdyw.

Roku 1822 gbra 22 dnia. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

O s w i a d c z e n i e.

3. Uwiadamiają WW. JPanstwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chor. w. Pol. iż zawarli z JWW. Asyją Jenerałową woysk Ross. matką, jej opieką i dorosłymi jej synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Mejerszki w Poie Trockim położone, w r. 1816 apryla 25 spisany, i mocą tego dokumentu w swojej administracyi Mejerszki trzymające to Starostwo emfiteutycznym prawem do JW. Ulanow należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na posessyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do rąk JW. Ulanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyraźnym pozwoleniem JW. Ulanowey znaczną na budowę wydać musieli sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądow Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a nareszcie w roku 1822 apryla 23 niewybrawszy dawniejszey swojej należności, uzyskując potwierdzenie administracyi na dalsze 3 lata, dan rękodajnie sumę r. s. 122 na conto dalszych kanonów, a po tem wszystkim przeciw opisom z JW. Ulanami poczynionym, zapewniających dopóty administracyą Mejerszek, dopóki summy wyłożone wybranemu nie zostaną, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znacznym nadniewie żytnim, wygnaniami z administracyi nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli process w Ziemstwie Trockim i dekret kontumacyjny na JW. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ulanowie na zwłokę satysfakcyi nie weszli w jakie z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim zanesionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ulanow nie wchodził w żadne o Starostwo Mejerszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczow wynika z opłaty starbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajnej na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2,266 kop. 80 z tego wypada, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowej należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol. Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc. Pozew Urodzonym Adamowi Szukszcie Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z

Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukście, Chorażynej ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstwu Ziem. Rossień., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu Grodzkiemu Rossień. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel., Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom Porucz. woysk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Babolekowi, Alojzemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rossień. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczki b. Sędziemu Ziem. Wilkomerskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossień., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżalowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragendae executionis et novo emerigenti wyniesionego zapozw., a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku załgo, gdy jednak to uczynił, manowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zasłużonych już na majątku żalującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Cwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żalującym dekretów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nie tylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienionej Remmissey powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to kaže na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissey, sama przez się ustała, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmiszą Urzędnicy, gdy z niezwyčajną natarczywością usłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenetaz ich zamiarom pretensorów, dla cofnienia ustalej Remmissey, a otwarcia każdemu zwykłej prawnej drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżalowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanawszy, dali się kondemnować, a z stawiającym jednym tylko Uredz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowtowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już elberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć, na tym fundamencie napewniejszym wątpić nie mogąc żalujący, że Urzędnicy zgaszey exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnatą, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milionowym swobodnym majątku, bez

istótnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpiecznym a niemając interessu przesładowania obżalowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Główn. nieprzewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie upakajał, jako się okazało na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyčajnie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnatą urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżal. i dalszych wielu, a których żalujący naprędce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku terażniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrzu uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżalowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżalowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżalowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, niemógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedzę żalującego potwierdzono, wiedzieć nie mogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaoczne i praktycznego dzieła, obżalowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnatą, mimo dekret Sądu Głównego Wileń., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego juryzdykcyą, przez samże Sąd Główny cofnioną, o nakaz niezawolcznego powrotu żalującemu majątku całkowitego, a z obżalowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą poniesli po repetycyi do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym bytć od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obch. powrotu wydatkow i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzionymi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżalowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebny bytć się okaże, niemniey expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia. Woźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: imo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewiście do rąk w mieście Wilnie, 2gą zaś kopią JW. WW. JPanom Tadeuszowi i Angieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrpeykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Angieli Badzkiewiczom, Marciannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskim, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi,

wi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Jósefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielewiczowi, Orelowi Hirschowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Jósefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit, Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz. Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depar. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z instancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosieñ. podawszy i przybawszy, o rozprawie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Ziennikowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Boczkowskiemu odstawnemu Porucznikowi woysk Rosyyskich, i Benedyktowi Raciborskiemu, obudwom ze stałego mieszkania swojego niewiadomym, Pozew edyktalny przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłowskich od Rządu ustanowiony, w Mieście Wilnie sądzący się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosieñ. massy funduszow i interesów Xieźniczki Jeymsi Stefani Radziwiłłowny jeneralnego Prokuratora, mieniąc: iż obżałowany Benedykt Raciborski, już po terminie na generalną prekluzyą wszystkim do massy tcy pretensyom Wolą Naywyższą w punkcie 39 organizacyi oznaczonym, wyniosłszy zapozew po żalęgo Prokuratora do Sądu Kommissyi w dacie roku 1819 marca 31, gdy przezeń daleś wiedzieć, że masz u siebie dokument niejakiś od zeszłego Xieźęcia Dominika Radziwiłła obżał. Antoniemu Boczkowskiemu na czer. zł. 5,000 w roku 1809 października 19 jakby wydany, a 1818 października 23 pierwszykroć w aktach Ziem. Zytomirskich przez oblatę zająwiony, a 1818 gbra 20 w części wierność twoja Raciborskiemu przekazany, a takowego pozwu dotąd niepopierając; i aktoratu w Sądzie Kommissyi niewpisałeś, i może być dla jakowego podeyscia obadwa obżałowani z takową napaścią zapadacie; gdy to bowiem jest pewna, że zeszły Xieźe Dominik Radziwiłł żadnego interesu z obżał. Boczkowskim ani wprost, ani indirecte niemając, żadnego też dokumentu na żadną nie wydawał sumnę, więc gdyby się nikt niewodził podeysciem, tym bardziey, że nawet za aktualnymi dowodami pretensye w terminie według Monarszego Prawa nieobjawione, przez Art. 39 Naywyżey konfirmowaney organizacyi wiecznemu są poddane milczeniu, i gdy według informacyi spomnionego obżał. Raciborskiego pozwu, pismo mniemane Xieźęcia nienależnie do akt Ziem. Zytomirskich wniesione exystować w nich niepowinno, zatem Prokurator massy zabiegając podeysciom, i chcąc w nastaniu swoim zniszczyć ostatecznie tę napaść, pozywa obżał. Raciborskiego i Boczkowskiego do Sądu w prośbach:

o reprodukcya i extradycya cytowanego pozwem obżał. Raciborskiego, jakby Xieźęcego pisma, a razem o kassatę tegoż pozwu, i za nim pretensyi jako zgola napastney, niesprawiedliwey, nie w czasie prawem zamierzonym objawionej, i dotąd niepopartej; oraz nakazanie pisma takowego z akt Ziem. Zytomirskich eliminaty, jeśli się ono aktualnie oblatowane tam być okaże; tudzież sądzienia na obżałnych zwrotu expensow prawnych, i kar jakie z prawa należącemi się być okaza.

Roku 1822 nowembra 23 dnia, Woźny niżej piszący się świadcząc: jako kopią niniejszego pozwu z autentykiem zgodną, z instancyi JW. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosieñ, jeneralnego Prokuratora massy i funduszow nieletniej Xieźniczki Stefani Radziwiłłowny po UUr. Antoniego Boczkowskiego odstawnego Porucznika woysk Cesarско-Rosyyskich, i Benedykta Raciborskiego, obu ze stałego zamieszkania niewiadomych, edyktalnie wydanego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłłowskich Naywyższą Monarszą Wolą ustanowionego dla pozwanym przybiłem, i ku trzykrotnemu przez Gazetę Kuryera Lit. opublikowaniu, Redakcyi Gazet Kur. Wileń. podałem. Dat jak wyżej. Felix Cebulski Woźny Kommiss. Radziwiłłowskiej.

Roku 1822 nowembra 23 dnia. Przed Sądem Kommissyi dla urządzenia interesów Radziwiłłowskich ustanowionego aktami, obecnie stawając Woźny wyżej wyrażony, relacyą tego pozwu do drzwi Sądowych przybiłem, urzędownie zeznał. Świadcząc Aktowy Regent Sądu Kommiss. Radziwiłłowskiej Józef Doboszyński.

Roku 1822 dnia 23 listopada w Wilnie. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommiss. Radziwiłłowskiej.

Ostrzeżenie.

3. JP. Józef Jagiełło mieniący się Komor. Oszmian. w r. 1820 8bra 20 dnia na dobranym papierze antedatował oblig pod rokiem 1809 apr. 23 dnia na sumnę rub. sr. 3,000, jakowy z dobranymi pomocnikami przez wrażenie, podeyscie i oszukania, trafił nakłonić do podpisania z położeniem trzech krzyżykow, owoczasowie już nieżyjącej Jadwigi z Zukowskich Szulewiczowey, jakowy lubo został co do nastania i waluty manifestowany w r. 1820 grudnia 1 dnia w aktach Grodzkich Ptu Wileń, i lubo niżej podpisany o znikczemnienie onego i opowrót za remissą Sądu Gł. 2go Wileń. Departamentu, kontynuje w Mag. Wileń. z tymże JP. Jagiełło i z pieczętarami nieproszonemi od osoby zmarley proceder, gdyby wszakże tenże JP. Jagiełło Komor. takowego obligu komu niewiadomemu nieprzelewał, niżej podpisany przez niniejsze publiczne i trzykrotne ostrzeżenie wiedzieć daje. 1822 gbra 16 dnia. Paweł Szulewicz trzema krzyżykami.

Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kuryera Litew. Wincenty Malinowski B. M. M.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 listopada: rubel srebrny 3 rub. 79 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 37, imperyal r. 36 kop. 80.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet
Obserwacye meteorologi- czne.	dnia 25 średnia	27 cal. 9.0 lin.	+ 2,66 stopni	Poludniowo Wschod.	Pochmurno
	dnia 26 średnia	28 — 0.6 —	+ 2,58 —	Poludniowo Zachod.	Pochmurno
	dnia 27 godz. 8	28 — 5.8 —	+ 2, —	Poludniowy Zachod.	Pochmurno